

**Mariola Szewczak-Daniel**

(Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie)

<https://orcid.org/0000-0001-6245-2211>

## Spadkobranie nieślubnych dzieci w Polsce Ludowej – od dyskryminacji do równouprawnienia

DOI 10.4467/23916001HG.24.013.19528

Słowa kluczowe: nieślubne dziecko, spadek, Polska Ludowa, dziedziczenie, równouprawnienie  
Keywords: the illegitimate child, heritage, People's Poland, inheritance, equality

### Wprowadzenie

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie sytuacji prawnej nieślubnych dzieci w dziedzinie spadkobrania ustawowego w Polsce Ludowej (1944–1989). Zakres podmiotowy artykułu obejmuje nieślubne dzieci, czyli zrodzone poza związkiem małżeńskim ich rodziców<sup>1</sup>. Przedmiot rozważań wyznacza wyłącznie

---

<sup>1</sup> Samo określenie „dzieci pozamałżeńskie” uległo istotnym przeobrażeniom w polszczyźnie na przestrzeni stuleci. W dawnej Polsce funkcjonowały określenia odwołujące się do nazw łacińskich („z nieprawego łoża”, „złego łoża”). Dopiero od drugiej połowy XIX w. za sprawą ustawodawstwa dzielnicowego upowszechnił się termin „dzieci nieślubne”. Wywoływał on pewne wątpliwości, stąd też w projektach międzywojennego prawa rodzinnego posługiwano się nazwami opisowymi, np. „dzieci zrodzone poza małżeństwem” czy też „dzieci pozamałżeńskie”. Ustawodawstwo Polski Ludowej również zrezygnowało z elementu wartościującego, który według projektodawców dał się ujawnić w określeniu „dzieci nieślubne”, stąd też przeważającą formą było określenie „dzieci pozamałżeńskie”. Wynikało to z faktu, że według projektodawców wszystkie dzieci należało traktować jako prawe, a podstawowym czynnikiem różnicującym ich sytuację prawną było tylko urodzenie, względnie spłodzenie w małżeństwie lub poza nim. Autorka na potrzeby niniejszego opracowania używa zamiennie określeń „dzieci nieślubne” oraz „dzieci pozamałżeńskie”. Tylko w przypadku odwoływania się do konkretnych przepisów posługuje się ściśle zastosowaną tam nomenklaturą. Zob. Ewa Woźniak „Od „dzieci z nieprawego łoża” do „dzieci nieślubnych”. Z dziejów polskiej terminologii prawnej”, *LingVaria* 1, 23 (2017): 157–161; Stanisław Gołąb, *Rodzina. Projekt działu polskiego kodeksu cywilnego o stosunkach prawnych rodziców i dzieci* (Warszawa: Wydawnictwo urzędowe Komisji Kodyfikacyjnej, 1934), 19.

dziedziczenie ustawowe, a więc według zasad określonych przez obowiązujące przepisy spadkowe, do którego dochodzi, gdy spadkodawca nie pozostawił po sobie ważnego testamentu lub gdy żadna z osób, które powołał w testamencie do spadku, nie chce lub nie może być spadkobiercą. Przedstawione rozważania nie dotyczą zatem dziedziczenia testamentowego.

W omawianym okresie dokonały się doniosłe przeobrażenia, gruntownie zmieniające położenie prawne nieślubnych dzieci w dziedzinie spadkobrania. Prace legislacyjne Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej nie przyniosły efektu w postaci uchwalenia kodeksu cywilnego, stąd też w prawie spadkowym obowiązywały w dalszym ciągu regulacje dzielnicowe. Pierwszym aktem prawnym dotyczącym spadkobrania uchwalonym w Polsce Ludowej był dekret Prawo spadkowe z 1946 r.<sup>2</sup>, który nie znosił w pełni upośledzenia prawnego nieślubnych dzieci. Momentem przełomowym było wejście w życie Kodeksu rodzinnego w 1950 r.<sup>3</sup> Wprowadził on równouprawnienie nieślubnych dzieci z dziećmi pochodzącymi z małżeństwa, również w zakresie dziedziczenia. Rozwiązanie to zostało następnie w pełni przejęte przez obecnie obowiązujący Kodeks cywilny z 1964 r.<sup>4</sup>

Podstawową metodą badawczą zastosowaną podczas pisania artykułu jest metoda historyczno-prawna, polegająca na badaniu i krytycznej ocenie zjawisk prawnych, zastosowana również do badania nieobowiązującego (dawnego) prawa, regulującego status prawny nieślubnych dzieci w dziedzinie spadkobrania ustawowego w latach objętych cezurami granicznymi artykułu<sup>5</sup>.

## Spadkobranie nieślubnych dzieci w pierwszych latach Polski Ludowej

W pierwszych latach Polski Ludowej w dziedzinie prawa spadkowego obowiązywał stan prawny mający moc prawną jeszcze w chwili odzyskania niepodległości przez Polskę. W dziedzinie prawa spadkowego na ziemiach polskich funkcjonowały aż cztery systemy prawne<sup>6</sup>. Na ziemiach byłego Królestwa Kongresowego obowiązywał nadal Kodeks Napoleona z 1804 r. wraz z odpowiednimi przepisami kodeksu cywilnego Królestwa Polskiego z 1825 r. oraz innych aktów prawnych. Na ziemiach wschodnich włączonych do Cesarstwa

<sup>2</sup> Dekret z 8 października 1946 r. – Prawo spadkowe (Dz.U., 1946, nr 60, poz. 328) (dalej: Dekret o prawie spadkowym).

<sup>3</sup> Ustawa z 27 czerwca 1950 r. Kodeks rodzinny (Dz.U., 1950, nr 34, poz. 308) (dalej: Prawo rodzinne).

<sup>4</sup> Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U., 1964, nr 16, poz. 93) (dalej: Kodeks cywilny).

<sup>5</sup> Juliusz Bardach, *Themis a Klio, czyli prawo a historia* (Warszawa: Wydawnictwo Liber, 2001), 12.

<sup>6</sup> Marek Stus, „Ewolucja zasad dziedziczenia ustawowego w prawie polskim (1918–1964) – cz. I”, *Rejent* 10 (2005): 135.

Rosyjskiego funkcjonował tom X części I rosyjskiego Zводу Praw. W Galicji moc prawną zachowały przepisy austriackiego kodeksu cywilnego z 1811 r. (ABGB) wraz z nowelami z 1914 i 1916 r<sup>7</sup>. Na terenach byłego zaboru pruskiego, tj. w województwach pomorskim, poznańskim i śląskim, utrzymano moc obowiązującą przepisów niemieckiego kodeksu cywilnego z 1896 r. (BGB)<sup>8</sup>.

Chociaż kodyfikacje państw zaborczych przyjmowały zasadę dopuszczenia do dziedziczenia szerokiego kręgu spadkobierców ustawowych, to jednocześnie wszystkie one upośledzały prawnospadkową pozycję nieślubnych dzieci. Kodeks Napoleona dzielił dzieci pozamałżeńskie na dwie kategorie: nieślubne dzieci zwykłe, zwane naturalnymi, oraz dzieci ze związków kazirodczych i cudzołożnych<sup>9</sup>. Podział ten obecny był także w Kodeksie Cywilnym Królestwa Polskiego z 1825 r. Nieślubne dzieci ze związków cudzołożnych lub kazirodczych nie mogły zostać uprawnione ani uznane. Nie przysługiwały im żadne prawa spadkowe, a tylko ograniczone uprawnienia alimentacyjne. Tylko dzieci naturalne mogły zostać uprawnione w następstwie małżeństwa rodziców lub dobrowolnie uznane. Dzieci uprawnione w następstwie małżeństwa rodziców uzyskiwały takie same prawa jak dzieci zrodzone w małżeństwie<sup>10</sup>.

W znacznie gorszej sytuacji znajdowały się dzieci naturalne uznane, które nie wchodziły do rodziny rodziców. Przysługiwały im tylko ograniczone uprawnienia spadkowe. Wysokość przysługującego udziału w spadku po ojcu lub matce była uzależniona od tego, w zbiegu z kim dziecko naturalne dziedziczyło<sup>11</sup>. Zazwyczaj przypadła mu udział w wysokości  $\frac{1}{3}$  udziału dziecka prawego. W zbiegu ze spadkobiercami uprzywilejowanymi, do których należeli bracia i siostry albo ich zstępni, oraz w zbiegu ze wstępnymi zmarłego dziecko naturalne dziedziczyło połowę udziału dziecka zrodzonego w małżeństwie. W przypadku, gdy dziecko naturalne dochodziło do spadku w zbiegu z bocznymi nieuprzywilejowanymi<sup>12</sup>, przypadało mu  $\frac{3}{4}$  tego, co otrzymaliby, będąc dzieckiem prawym<sup>13</sup>. Jeżeli dziecko

<sup>7</sup> Austriacki kodeks cywilny z 1811 r. wraz z nowelami od 1922 r. obowiązywał również na włączonych do Polski terenach Spisza i Orawy, zastępując tym samym prawo węgierskie. Zob. Józef Ciągwa, „Stan prawny na Spiszu i Orawie w latach międzywojennych”, *Studia Iuridica Silesiana* 2 (1996): 199–222.

<sup>8</sup> Artur Korobowicz, Wojciech Witkowski, *Historia ustroju i prawa polskiego (1772–1918)* (Kraków, Zakamycze, 1998), 271.

<sup>9</sup> Anna Korzeniowska, „Prawo rodzinne w Kodeksie Napoleona”, *Studia Warmińskie* 39 (2002): 300.

<sup>10</sup> Magdalena Teleszewska, „Status prawny dzieci nieślubnych na ziemiach polskich w dobie zaborów w świetle Kodeksu Cywilnego Napoleona”, *Czasopismo Prawno-Historyczne* 1 (2014): 384–385.

<sup>11</sup> Korzeniowska, „Prawo rodzinne”: 302.

<sup>12</sup> Do krewnych nieuprzywilejowanych Kodeks Napoleona zaliczał wszystkich krewnych bocznych niebędących braćmi lub siostrami spadkodawcy oraz zstępnych tychże bocznych. Zob. Delsol, *Zasady Kodeksu Napoleona*, 27.

<sup>13</sup> *Ibidem*, 51.

naturalne zostało uznane za niegodne albo odrzuciło spadek, do dziedziczenia dochodziły jego dzieci prawe, które je zastępowały lub nawet dziedziczyły z mocy własnego prawa<sup>14</sup>.

Austriacki kodeks cywilny również znacznie ograniczał prawa spadkowe dzieci pozamażeńskich, wyróżniając przy tym: dzieci nieślubne i dzieci legitymowane<sup>15</sup>. Dzieci urodzone poza małżeństwem mogły zostać legitymowane, co rodziło ten skutek, że dziedziczyły jak dzieci pochodzące z małżeństwa<sup>16</sup>. Zgodnie z prawem austriackim obowiązywała zasada równości udziałów dzieci ślubnych i legitymowanych oraz zasada, że w miejsce dziecka zmarłego przed spadkodawcą wstępuje jego potomstwo<sup>17</sup>.

Niemiecki kodeks cywilny, mimo że wszedł w życie najpóźniej spośród wszystkich kodyfikacji państw zaborczych, dopiero w 1900 r., także stał na stanowisku dyskryminacji dzieci pozamażeńskich. W dziedzinie spadkobrania ustawowego pozbawiał prawa do spadku po ojcu i jego rodzinie nawet uznane dzieci nieślubne<sup>18</sup>. Dzieci nieślubne były uprawnione jedynie do otrzymania od ojca do 16. roku życia utrzymania odpowiadającego stanowisku życiowemu matki, obejmującemu zabezpieczenie codziennych potrzeb życiowych, a także pokrycie kosztów wychowania i przygotowania do zawodu<sup>19</sup>.

W świetle przepisów prawa rosyjskiego dzieci nieślubne nie dziedziczyły po rodzicach. Dopiero na mocy noweli z 1906 r. uzyskały prawo dziedziczenia majątku dorobkowego po matce na takich samych zasadach co potomstwo prawe. W dalszym ciągu jednak nie przysługiwały im żadne prawa spadkowe po ojcu, jak również po krewnych rodziców<sup>20</sup>.

Wobec istnienia mozaiki przepisów dzielnicowych kwestia unifikacji prawa stanowiła centralny punkt działalności odradzającego się Państwa. Na podstawie ustawy z 3 czerwca 1919 r. powołano Komisję Kodyfikacyjną, której głównym

<sup>14</sup> Kodeksu Napoleona, art. 759, zob. *Kodeks Napoleona* (Warszawa: Drukarnia XX Piarów, 1810).

<sup>15</sup> W świetle przepisów ABGB dzieci nieślubne mogły zostać legitymowane w enumeratywnie wyliczonych przypadkach: a) konwalidacja nieważnego małżeństwa rodziców, b) zawarcie przez rodziców ważnego małżeństwa, c) przywilej cesarski, d) okoliczność, że przy zawarciu małżeństwa przynajmniej jedno z rodziców bez swojej winy było nieświadome zachodzącej przeszkody. Władysław Leopold Jaworski, Stanisław Wróblewski, *Komentarz do austriackiego kodeksu cywilnego*, t. 3 (Kraków: Księgarnia Leona Frommera, 1904), 570–574.

<sup>16</sup> Austriacki kodeks cywilny zakreślał bardzo szeroko dziedziczenie ustawowe, ponieważ aż do szóstej paranteli, czyli kręgu osób pochodzących od wspólnego przodka. Dzieci spadkodawcy oraz ich potomstwo należały do pierwszej paranteli. Na podstawie noweli z 1914 r. dziedziczenie ograniczono do czwartej paranteli, zob. Katarzyna Sójka-Zielińska, *Wielkie kodyfikacje cywilne. Historia i współczesność* (Warszawa: Wydawnictwo Liber, 2009), 121.

<sup>17</sup> Jaworski, Wróblewski, *Komentarz do austriackiego kodeksu cywilnego*, 553–554.

<sup>18</sup> *Kodeks cywilny obowiązujący na ziemiach zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej*, przekład urzędowy (dalej: BGB) (Poznań: Płocznia Dziennika Poznańskiego, 1929), § 1705.

<sup>19</sup> BGB, § 1708.

<sup>20</sup> Stanisław Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym* (Kraków: Księgarnia Akademicka, 1994), 78.

zadaniem było przygotowanie projektów jednolitego ustawodawstwa „dla wszystkich ziem w skład Państwa wchodzących”, przede wszystkim w zakresie prawa cywilnego i karnego<sup>21</sup>.

W łonie Komisji Kodyfikacyjnej podjęto także prace legislacyjne nad przyszłym kształtem prawa spadkowego. Choć przygotowano aż trzy projekty, to żaden z nich nie został ukończony. Głównymi pomysłodawcami poszczególnych rozwiązań prawnych byli: Henryk Konic, Stanisław Wróblewski i Kazimierz Przybyłowski<sup>22</sup>. H. Konic w swoim projekcie postulował równouprawnienie dzieci nieślubnych z dziećmi zrodzonymi w małżeństwie w dziedzinie spadkobrania po obu rodzicach oraz ich krewnych. Przedstawione stanowisko uzasadniał przede wszystkim względami społecznymi, tj. rosnącą liczbą dzieci nieślubnych<sup>23</sup>.

Przeciwnego zdania był S. Wróblewski, który twierdził, że koncepcja pełnego równouprawnienia dzieci nieślubnych nie znajduje uzasadnienia w realiach polskich. Był on zwolennikiem wprowadzenia rozwiązania kompromisowego, polegającego na przyznaniu dzieciom nieślubnym praw spadkowych po matce oraz jej zstępnych. Nabycie praw spadkowych po ojcu miało nastąpić w bardzo ograniczonym zakresie i tylko w stosunku do dzieci uprawnionych w drodze dobrowolnego aktu uznania przez ojca dziecka. Projekt wyłączał zatem dopuszczenie do dziedziczenia po ojcu dzieci, których pochodzenie zostało ustalone w drodze procesu sądowego. Nietrudno dostrzec, że przyjęcie proponowanego rozwiązania spowodowałoby nieuzasadnione zróżnicowanie sytuacji prawnej dzieci nieślubnych<sup>24</sup>.

Trzeci z reformatorów, K. Przybyłowski, podobnie jak H. Konic postulował równouprawnienie dzieci pozamażeńskich z małżeńskimi, co było zgodne z ówczesnie formułowanymi założeniami prawa rodzinnego z 1934 r.<sup>25</sup> Niestety wybuch II wojny światowej spowodował wstrzymanie prac nad kodyfikacją prawa cywilnego.

Po zakończeniu wojny prace wznowiono. W dziedzinie prawa spadkowego materialnego prace legislacyjne rozpoczęto od nowa, pomijając projekty przygotowane przez Komisję Kodyfikacyjną. Spowodowane to było nieukończeniem przez referentów poszczególnych projektów, jak również ich ogólnikową treścią. Przygotowane projekty zawierały zaledwie zasady główne, na których miało opierać się przyszłe prawo spadkowe<sup>26</sup>. Żaden z nich nie był nawet przedmiotem prac legislacyjnych w Sejmie. Opracowanie projektu powojennego prawa spadkowego

<sup>21</sup> Leonard Górnicki, „Komisja Kodyfikacyjna II RP: pozycja ustrojowa, struktura organizacyjna, podejmowanie decyzji”, *Acta Universitatis Wratislaviensis* 3948 (2019): 110.

<sup>22</sup> Anna Moszyńska, *Geneza prawa spadkowego w polskim prawie cywilnym z 1964 roku* (Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2019), 36.

<sup>23</sup> Henryk Konic, „Spadkobranie z prawa (ustawowe)”, *Gazeta Sądowa Warszawska* 11–12 (1920): 98; Leonard Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919–1939* (Wrocław: Kolonia Limited, 2019), 290.

<sup>24</sup> Górnicki, *Prawo cywilne*, 303–304.

<sup>25</sup> Stus, „Ewolucja zasad dziedziczenia”: 140.

<sup>26</sup> Moszyńska, *Geneza prawa spadkowego*, 37–38.

powierzono Janowi Gwiazdomorskiemu<sup>27</sup>, wyznaczając mu przy tym bardzo krótki termin ukończenia pracy. Referent dotrzymał narzuconego terminu i przedstawił Ministerstwu Sprawiedliwości projekt prawa spadkowego, który został następnie skierowany do prac w komisjach: Opiniodawczej i Prawodawczej<sup>28</sup>.

Projekt J. Gwiazdomorskiego odpowiadał nowoczesnym tendencjom kodyfikacyjnym w prawie cywilnym. Inaczej niż ustawodawstwo dzielnicowe zakładał polepszenie sytuacji prawnej dzieci nieślubnych<sup>29</sup>. Pomimo że w trakcie prac Komisji Opiniodawczej większość obradujących poparła koncepcję nadania dzieciom nieślubnym praw spadkowych do majątku ojca w przypadku ustalenia ojcostwa przez sąd, to ostatecznie jednak przyjęto stanowisko sędziego Aleksandra Woltera, odmawiające prawa do dziedziczenia po ojcu tej kategorii dzieci nieślubnych. Sędzia argumentował, że sytuacja prawna dzieci nieślubnych, ustalona w prawie rodzinnym, nie mogła ulec zmianie. Z drugiej strony sędzia prezentował kontrowersyjne stanowisko, w myśl którego sądowe ustalenie ojcostwa było zawodne, ponieważ, jego zdaniem, miało nie dawać zupełnej pewności co do pochodzenia dziecka od danego mężczyzny<sup>30</sup>.

Po zakończeniu prac w Komisji Opiniodawczej projekt został poddany dyskusji w Komisji Prawniczej. Co ciekawe, sam autor projektu został zaproszony wyłącznie na pierwsze posiedzenie Komisji. Zgłoszone przez niego poprawki zostały uwzględnione tylko w niewielkim stopniu, a kolejna redakcja projektu zawierała zmiany, które nie były przedmiotem wcześniejszych konsultacji<sup>31</sup>.

<sup>27</sup> Jan Marian Gwiazdomorski urodził się 4 lutego 1899 r. w Krakowie, pochodził z rodziny inteligentnej, jego ojciec był lekarzem. W latach 1909–1917 uczęszczał do III Gimnazjum im. J. Sobieskiego w Krakowie, gdzie złożył egzamin dojrzałości. 1 października 1917 r. podjął studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, w trakcie których odbył ochotniczą służbę wojskową, jak również brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 r. W 1921 r. otrzymał tytuł magistra, a rok później uzyskał stopień doktora praw. Do 1933 r. pracował jako referendarz Prokuraturii Generalnej RP. 1 kwietnia 1924 r. został zatrudniony w Katedrze Prawa Sądowego na Wydziale Prawa UJ. Habilitował się w zakresie prawa cywilnego w 1928 r., dwa lata później uzyskał nominację na profesora nadzwyczajnego, a po kolejnych siedmiu latach został profesorem zwyczajnym. W czasie II wojny światowej wraz z innymi profesorami oraz członkami społeczności akademickiej UJ został osadzony w obozie Sachsenhausen. Po zwolnieniu z obozu 9 lutego 1940 r. wrócił do Krakowa i podjął pracę jako profesor zwyczajny na Wydziale Prawa UJ. W 1948 r. ze względów politycznych został przeniesiony do Katedry Prawa Cywilnego Uniwersytetu Wrocławskiego, gdzie pracował do 1956 r. w związku z przemianami politycznymi, które dokonały się w kraju 1 kwietnia 1956 r., został z powrotem przeniesiony na stanowisko profesora zwyczajnego w Katedrze Prawa Cywilnego na Wydziale Prawa UJ. Na stanowisku tym pozostał do 30 września 1969 r. W latach 1956–1962 pracował również w Instytucie Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk. Zob. Sylwester Wójcik, „Jan Gwiazdomorski (1899–1977)”, w *Złota Księga Wydziału Prawa i Administracji*, red. Jerzy Stelmach, Waław Uruszczak (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2000), 357–365.

<sup>28</sup> *Ibidem*, 39–45.

<sup>29</sup> Jan Gwiazdomorski, „Prawo spadkowe w kodeksie cywilnym PRL”, *Państwo i Prawo* 5–6 (1965): 707.

<sup>30</sup> Moszyńska, *Geneza prawa spadkowego*, 47.

<sup>31</sup> Aleksandra Koziół, „Organizacja prac nad prawem cywilnym w Polsce w latach 1945–1946”, *Z dziejów prawa* 7 (2005): 180–182. Odsunięcie od prac przygotowawczych nad kodyfikacją prawa

Ostatecznie Sejm uchwalił prawo spadkowe jako dekret 8 października 1946 r. z mocą obowiązującą od 1 stycznia 1947 r. Wraz z prawem spadkowym weszły w życie przepisy wprowadzające Prawo spadkowe z tego samego dnia<sup>32</sup>. W myśl art. 1 dekretu spadek stanowił ogół praw i obowiązków zmarłego o charakterze majątkowym<sup>33</sup>. Prawo spadkowe z 1946 r. znało dwa tytuły dziedziczenia: ustawę oraz testament<sup>34</sup>. Wykluczono natomiast powołanie do spadku na mocy umowy dziedziczenia, która znana była przedwojennemu prawu dzielnicowemu. W dziedzinie dziedziczenia testamentowego dekret o prawie spadkowym z 1946 r. dopuszczał w zasadzie pełną swobodę testowania. Spadkodawca mógł zamieścić w testamencie dowolne rozporządzenie dotyczące jego majątku<sup>35</sup>. W celu ochrony praw spadkowych dziedziców koniecznych wprowadzono instytucję zachowku. Istota ochrony praw dziedziców koniecznych w drodze instytucji zachowku wyrażała się w tym, że w przypadku nieuzasadnionego pominięcia w testamencie przysługiwało im roszczenie pieniężne skierowane przeciwko spadkobiercy testamentowemu o zapłatę sumy pieniężnej stanowiącej równowartość odpowiedniej części udziału, który otrzymaliby, gdyby dziedziczyli z ustawy<sup>36</sup>.

Dekret o prawie spadkowym z 1946 r. zawęził krąg osób uprawnionych do dziedziczenia z ustawy<sup>37</sup>. Było to związane z osłabieniem więzi rodzinnych pomiędzy krewnymi bocznymi. Nierzadko miały miejsce sytuacje, że dalsi krewni aż do chwili otrzymania wiadomości o śmierci spadkodawcy nie wiedzieli nawet o jego istnieniu<sup>38</sup>. Można więc przyjąć, że dekret o prawie spadkowym z 1946 r. za kryterium zaliczenia do kręgu spadkobierców ustawowych przyjął poczucie bliskiej więzi rodzinnej krewnych zobowiązanych moralnie do wzajemnego wsparcia<sup>39</sup>.

Sytuacji prawnej dzieci nieślubnych dotyczyły regulacje zawarte w art. 20 dekretu o prawie spadkowym. W myśl tego przepisu: „Dziecko pozamażeńskie, które nie zostało uprawnione, uznane lub zrównane, dziedziczy tylko po swej matce i jej rodzinie”. Paragraf 2 przepisu stanowił, że: „Po dziecku takim w braku zstępnych

---

spadkowego prof. Gwiazdomorskiego miało niewątpliwie wymiar polityczny i personalny odpowiadający ówczesnej tendencji sprawowania władzy przez PZPR. Zob. przyp. 27.

<sup>32</sup> Dekret z 8 października 1946 r. – Przepisy wprowadzające prawo spadkowe (Dz.U., 1946, nr 60, poz. 329).

<sup>33</sup> Dekret o prawie spadkowym, art. 1.

<sup>34</sup> Dekret o prawie spadkowym, art. 15.

<sup>35</sup> Fryderyk Zoll, *Prawo cywilne w zarysie. Prawo rodzinne i spadkowe* (Kraków: Księgarnia Powszechna, 1948), 125.

<sup>36</sup> Mariola Szewczak-Daniel, „Ochrona praw dziedziców koniecznych na ziemiach polskich w XIX i XX w.”, *Studia Iuridica Lublinensia* 3 (2016): 895.

<sup>37</sup> Franciszek Longchamps de Bérier „Stalość a zmienność szczegółowych regulacji prawa spadkowego Niepodległej”, *Forum Prawnicze* 2 (2018): 11.

<sup>38</sup> Marek Kuryłowicz, „Krag spadkobierców ustawowych w ujęciu prawnohistorycznym”, *Rejent* 11 (2003): 27; Józef Stanisław Piątoski, Agnieszka Kawalko, Hanna Witczak, w *System Prawa Prywatnego. Prawo spadkowe*, red. Bogudar Kordasiewicz (Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck, 2013), 202–203.

<sup>39</sup> Kuryłowicz, „Krag spadkobierców”: 27–28.

dziedziczy tylko jego matka i jej rodzina<sup>40</sup>. W związku z tym *a contrario* uprawnienie, uznanie i zrównanie dziecka nieślubnego nadawało mu prawa dziecka pochodzącego z małżeństwa w zakresie dziedziczenia.

Uprawnienie dziecka nieślubnego w następstwie zawarcia małżeństwa przez jego rodziców było znane już w starożytności jako *legitimatio per subsequens matrimonium*. Istota tej instytucji polegała na uznaniu za małżeńskie dziecka urodzonego przed zawarciem małżeństwa przez rodziców. Przez sam akt zawarcia małżeństwa jego rodziców dziecko nabywało status dziecka zrodzonego w związku małżeńskim<sup>41</sup>.

Drugim sposobem zrównania praw spadkowych dzieci nieślubnych z dziećmi zrodzonymi w małżeństwie było uznanie dziecka przez ojca. Było ono jednostronną czynnością prawną dokonaną przez ojca dziecka przed władzą opiekuńczą, urzędnikiem stanu cywilnego, notariuszem lub w testamencie<sup>42</sup>. Prawo do uznania dziecka w tym trybie dotyczyło także „nasciturusa”, czyli dziecka poczętego a nienarodzonego<sup>43</sup>.

Duże trudności interpretacyjne powodowało stosowanie trzeciej instytucji pozwalającej na nadanie dzieciom pozamałżeńskim praw dzieci narodzonych w małżeństwie, czyli instytucji zrównania (*quasi legitimatio per resciptum principis*)<sup>44</sup>. Zgodnie z art. 69 dekretu o prawie rodzinnym na mocy postanowienia władzy opiekuńczej zatwierdzonego przez sąd dziecko pozamałżeńskie nieuznane przez ojca mogło być zrównane z dzieckiem z małżeństwa na wniosek matki lub dziecka, jeżeli rodzice pozostawali w faktycznej wspólności lub też postępowali z dzieckiem tak jak z dzieckiem z małżeństwa<sup>45</sup>.

## Spadkobranie dzieci nieślubnych po 1950 r.

Zasadniczą zmianę prawnospadkowego statusu dzieci nieślubnych przyniosło uchwalenie Kodeksu rodzinnego w 1950 r., który wszedł w życie 1 października 1950 r.<sup>46</sup> Artykuł II przepisów wprowadzających Kodeks uchylił „wszelkie ogra-

<sup>40</sup> Dekret o prawie spadkowym, art. 20.

<sup>41</sup> Dekret z 22 stycznia 1946 r., art. 64 – Prawo rodzinne (Dz.U., 1946, nr 6, poz. 52) (dalej: Dekret o prawie rodzinnym); Piotr Fiedorczyk, *Unifikacja i kodyfikacja prawa rodzinnego w Polsce (1945–1964)* (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2014), 64.

<sup>42</sup> Fiedorczyk, *Unifikacja*, 64.

<sup>43</sup> Zob. Aleksander Wolter, „Uznanie dziecka pozamałżeńskiego”, *Państwo i Prawo* 11 (1948): 71–88; Bronisław Dobrzański, „Czy dopuszczalne jest uznanie dziecka poczętego przed jego urodzeniem?”, *Państwo i Prawo* 4 (1948): 88–93.

<sup>44</sup> Piotr Fiedorczyk, „Status prawny dzieci pozamałżeńskich w prawie rodzinnym pierwszych lat Polski Ludowej”, *Miscellanea Historico-Iuridica* 13 (2014): 131–132.

<sup>45</sup> Dekret o prawie rodzinnym, art. 69. Zastosowanie tej instytucji tym bardziej komplikował fakt, że przepis art. 72 Dekretu o prawie rodzinnym stanowił, iż władza opiekuńcza mogła odmówić zrównania z ważnych przyczyn, a zwłaszcza wtedy, gdyby mogło to wywołać zgorznienie publiczne.

<sup>46</sup> Zob. Piotr Fiedorczyk, „Polski Kodeks rodzinny z 1950 r. Czy przełom?”, *Zeszyty Prawnicze UKSW* 11, 2 (2011): 129–151.



niczenia dotyczące stanowiska prawnego dzieci, które nie pochodzą od męża matki (dzieci pozamałżeńskie)<sup>47</sup>. Stosunków prawnosпадkowych dotyczył natomiast wprost art. VII, uchylający dyskryminujący dzieci nieślubne art. 20 dekretu o prawie spadkowym z 1946 r.<sup>48</sup> Konsekwencją tego było zrównanie dzieci zrodzonych w małżeństwie i dzieci nieślubnych w dziedzinie spadkobrania<sup>49</sup>. Odtąd dziecko pochodzące od rodziców, którzy nie pozostawali w związku małżeńskim, dochodziło do spadku po matce, ojcu oraz ich krewnych na równi z dziećmi ślubnymi. Podobnie matce i ojcu oraz ich krewnym przysługiwało prawo dziedziczenia po pozamałżeńskim dziecku, które nie pozostawiło zstępnych. Dziecko, którego ojciec był nieznan, dziedziczyło wyłącznie po matce i jej krewnych, ponieważ prawo dziedziczenia dotyczyło dzieci nieślubnych o ustalonym ojcostwie<sup>50</sup>.

Kodeks rodzinny po raz pierwszy w sposób pełny i bezwarunkowy zrównał pozycję prawną dzieci pochodzących z małżeństwa i dzieci nieślubnych<sup>51</sup>. Potwierdzenie przyjętego rozwiązania znalazło wyraz również w art. 62 Konstytucji z 1952 r., zrównującym wszystkich obywateli, niezależnie od ich urodzenia i pochodzenia, stanowiąc wprost, że: „narodzenie poza małżeństwem nie uszczupla praw dziecka”<sup>52</sup>.

Zrównanie pozycji prawnej dzieci nieślubnych z dziećmi pochodzącymi z małżeństwa doprowadziło zarazem do ujednoczenia ustawowego porządku dziedziczenia. Mogło ono opierać się na pokrewieństwie albo na związku małżeńskim<sup>53</sup>. W przypadku braku powołanych do spadku krewnych i małżonka spadkodawcy do dziedziczenia dochodziły gmina i Państwo<sup>54</sup>. Spadkobiercami ustawowymi z tytułu pokrewieństwa byli: w linii zstępnej – bez ograniczenia, w linii wstępnej – tylko rodzice, a w linii bocznej – rodzeństwo i jego zstępni<sup>55</sup>.

Dzieci spadkodawcy zajmowały uprzywilejowaną pozycję w grupie krewnych spadkodawcy. Zgodnie z art. 17 dekretu o prawie spadkowym miały one pierwszeństwo w powołaniu do spadku. Wykluczały zatem linię wstępną i boczną spadkobierców<sup>56</sup>. Dzieci pochodzące z małżeństwa oraz nieślubne dziedziczyły w częściach równych. O wysokości udziału decydowała liczba uprawnionych dzieci. Wysokość udziału przypadającego dzieciom ulegała zmianie, gdy do spadku dostępowali pozostali przy życiu małżonek spadkodawcy. W zbiegu ze zstępными

<sup>47</sup> Ustawa z 27 czerwca 1950 r. Przepisy wprowadzające kodeks rodzinny (Dz.U., 1950, nr 34, poz. 309), art. II (dalej: Przepisy wprowadzające kodeks rodzinny).

<sup>48</sup> Przepisy wprowadzające kodeks rodzinny, art. VII.

<sup>49</sup> Fiedorczyk, *Unifikacja*, 239.

<sup>50</sup> Jan Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1959), 255.

<sup>51</sup> Stus, „Ewolucja zasad dziedziczenia”: 148–149.

<sup>52</sup> Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalonej przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r. (Dz.U., 1952, nr 33, poz. 232), art. 67 ust. 1 i 2; Fiedorczyk, *Unifikacja*, 254.

<sup>53</sup> Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 254.

<sup>54</sup> Dekret o prawie spadkowym, art. 27.

<sup>55</sup> Dekret o prawie spadkowym, art. 16.

<sup>56</sup> Dekret o prawie spadkowym, art. 17.

(w tym też dziećmi) spadkodawcy otrzymywał on zawsze  $\frac{1}{4}$  części spadku. Jeżeli spadkodawca pozostawił tylko jedno dziecko, to w zbiegu z małżonkiem przypadało mu  $\frac{3}{4}$  części spadku. Gdy spadkodawca pozostawił czworo dzieci, każde z nich dziedziczyło  $\frac{3}{6}$  spadku<sup>57</sup>. Jeżeli dziecko nie dożyło chwili otwarcia spadku, część, która by mu przypadała, przechodziła na jego dzieci w częściach równych<sup>58</sup>.

Pomimo formalnoprawnego zrównania dzieci nieślubnych z dziećmi pochodzącymi z małżeństwa stanowisko Sądu Najwyższego w zakresie interpretacji nowych przepisów prowadziło do dyskryminacji znacznej grupy dzieci zrodzonych poza małżeństwem<sup>59</sup>. Sąd Najwyższy w wyroku z 11 czerwca 1956 r. stanął na stanowisku, że dzieci urodzone poza małżeństwem nie dochodzą do spadku po swym ojcu i jego krewnych zmarłych przed wejściem w życie Kodeksu rodzinnego z 1950 r. nie tylko wtedy, gdy ojcostwo zostało sądownie ustalone przed wejściem w życie Kodeksu rodzinnego, ale także wtedy, gdy ustalenie ojcostwa nastąpiło już w okresie obowiązywania tego aktu<sup>60</sup>. Wydaje się, że podstawą tak sformułowanego stanowiska Sądu Najwyższego była interpretacja art. XXVII przepisów wprowadzających Kodeks rodzinny. Przepis ten w § 1 podkreślał, że „jeżeli ojcostwo mężczyzny, który nie jest mężem matki, zostało ustalone w sposób przewidziany w przepisach obowiązujących przed dniem wejścia w życie Kodeksu rodzinnego, dziecko nabywa z dniem wejścia w życie tego Kodeksu wszystkie prawa i obowiązki względem ojca i jego rodziny, wynikające z Kodeksu rodzinnego i przepisów niniejszej ustawy”<sup>61</sup>. Zgodnie jednak z § 2 tego przepisu powyższe postanowienia nie mogły naruszać praw nabytych przez osoby trzecie przed dniem wejścia w życie Kodeksu rodzinnego<sup>62</sup>. Na gruncie cytowanych przepisów największe wątpliwości interpretacyjne budziło dookreślenie, kogo należy zaliczyć do owej kategorii „osób trzecich” w dziedzinie stosunków prawnosпадkowych. Sąd Najwyższy w uchwale z 22 września 1951 r. przyjął, że osobą trzecią jest: „każdy spadkobierca, który przed dniem wejścia w życie Kodeksu rodzinnego nabył prawa do tego spadku”. „Pierwszą i drugą” osobą były dziecko oraz ojciec lub członek rodziny ojca<sup>63</sup>.

Pogląd Sądu Najwyższego spotkał się z krytyką wyrażoną w ówczesnym piśmiennictwie prawniczym. W myśl przeważających wówczas poglądów doktryny określony podmiot można było uznać za osobę trzecią, kiedy znajdował się poza stosunkiem

<sup>57</sup> Zoll, *Prawo cywilne*, 132.

<sup>58</sup> Dekret o prawie spadkowym, art. 17 §, 2.

<sup>59</sup> Mieczysław Szaciński, „Prawa spadkowe dzieci pozamażeńskich w świetle przepisów obowiązujących w PRL”, *Palestra* 3/6 (1959): 28.

<sup>60</sup> Orzeczenie Sądu Najwyższego z 11 czerwca 1956 r. w sprawie I CR 519/55 (OSNCK, 1958, nr 2, poz. 33, Legalis, nr 610360). Podstawę interpretacji przyjętej przez Sąd Najwyższy stanowiła uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 22 września i 6 października 1951 r. w sprawie C 426/51.

<sup>61</sup> Przepisy wprowadzające kodeks rodzinny, art. XXVII, § 1.

<sup>62</sup> Przepisy wprowadzające kodeks rodzinny, art. XXVII, § 2.

<sup>63</sup> Szaciński, „Prawa spadkowe”: 28–30.

prawnym łączącym strony, mającym początek w woli stron lub powstałym z mocy prawa<sup>64</sup>. W przypadku spadkobrania podstawą stosunku prawnego było prawo do wspólnego spadku po zmarłym, stąd też osoby, które w chwili śmierci spadkodawcy były zaliczone do kręgu spadkobierców, nie mogły być uznawane za osoby trzecie w stosunku do dziecka nieślubnego, w odniesieniu do którego ustalono ojcostwo. Wbrew stanowisku judykatury dziecko takie powinno dziedziczyć po swoim ojcu, nawet jeżeli zmarł on przed wejściem w życie Kodeksu rodzinnego<sup>65</sup>.

Biorąc pod uwagę analizę powyższych przepisów oraz przedstawione stanowiska, należy opowiedzieć się za wykładnią prezentowaną przez ówczesne piśmiennictwo prawnicze, według której zrównanie dzieci pozamażeńskich o ustalonym ojcostwie z dziećmi pochodzącymi z małżeństwa nie naruszało praw nabytych osób trzecich, do których powinno się zaliczyć osoby nienależące do kręgu spadkobierców. W związku z tym nie powinna budzić wątpliwości również kwestia dopuszczenia do dziedziczenia dziecka nieślubnego, którego ojciec i krewni zmarli przed wejściem w życie Kodeksu rodzinnego z 1950 r., zarówno w sytuacji, gdy ojcostwo zostało sądownie ustalone przed wejściem w życie Kodeksu rodzinnego, jak również gdy ustalenie ojcostwa nastąpiło już w okresie obowiązywania tego aktu.

Wprowadzone do polskiego ustawodawstwa zmiany w zakresie zrównania praw spadkowych dzieci nieślubnych z dziećmi pochodzącymi z małżeństwa były efektem ogólnych przeobrażeń systemu prawa cywilnego w państwach „demokracji ludowej” na skutek wpływu prawa radzieckiego. Polska, jak pozostałe kraje, które po II wojnie światowej znalazły się w strefie wpływów radzieckich, została zmuszona do zmiany obowiązującego systemu prawnego. Zmiany te objęły również prawo rodzinne i przebiegły w dwóch etapach. Pierwszy etap objął zmianę prawa rodzinnego w kierunku jego „unowocześnienia” na wzór radziecki<sup>66</sup>. Drugim etapem było powstanie odrębnego kodeksu rodzinnego, ponieważ pod względem formalnym cechą charakterystyczną radzieckiego prawa rodzinnego było jego wyodrębnienie od prawa cywilnego<sup>67</sup>. Efektem tych zmian było uchwalenie Kodeksu rodzinnego w 1950 r., opartego m.in. na powszechnie przyznanej zasadzie prawa radzieckiego, polegającej na równouprawnieniu dzieci pozamażeńskich<sup>68</sup>.

Podkreślić należy, że rozwiązanie Kodeksu rodzinnego zrównujące pozycję prawną dzieci nieślubnych z dziećmi zrodzonymi w małżeństwie były postępowe na tle Europy Zachodniej. Francja przeszła bardzo długą drogę prowadzącą

<sup>64</sup> Jerzy Ignatowicz, „Proces o ustalenie ojcostwa i o roszczenia z nim związane”, *Nowe Prawo* 1 (1951): 51.

<sup>65</sup> Szaciński, „Prawa spadkowe”: 33–35.

<sup>66</sup> Piotr Fiedorczyk, „Radzieckie prawo rodzinne jako przedmiot recepcji w Polsce i innych państwach Europy Środkowo-Wschodniej”, *Acta Universitatis Wratislaviensis. Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi XXXI* (2009): 375–378.

<sup>67</sup> Adam Lityński, *Historia Prawa Polski Ludowej* (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze Lexis-Nexis, 2005), 228.

<sup>68</sup> Fiedorczyk, „Radzieckie prawo rodzinne”, 378.

do zniesienia dyskryminacji dzieci nieślubnych. Pierwszym krokiem było zniesienie ograniczeń w zakresie możliwości poszukiwania ojcostwa, co ostatecznie usankcjonowano prawnie na mocy ustawy z 8 stycznia 1993 r. Zrównanie naturalnych dzieci zwykłych z dziećmi zrodzonymi w małżeństwie pod względem ich praw i obowiązków w stosunkach z ojcem i matką nastąpiło w 1972 r. Nadal jednak obowiązywały ograniczenia praw spadkowych dzieci ze związków cudzołożnych. Miały one otrzymywać połowę tego, co dostałyby, będąc dziećmi prawnymi. Dopiero ustawą z 3 grudnia 2001 r. zniesiono wszelkie ograniczenia dotyczące sytuacji prawnej dzieci nieślubnych<sup>69</sup>.

W Republice Federalnej Niemiec po II wojnie światowej nadal obowiązywał BGB, a moc obowiązującą zachowały przepisy upośledzające pozycję prawną dzieci nieślubnych. Pewne zmiany wprowadziła ustawa z 1969 r. – o stanowisku prawnym dzieci pozamażeńskich<sup>70</sup>. Nie wprowadziła ona jednak pełnego zrównania dzieci pozamażeńskich w dziedzinie spadkobrania. Uznając istnienie naturalnego pokrewieństwa dziecka nieślubnego z ojcem, przyznawała po śmierci ojca zastępczo roszczenia spadkowe. Ustawodawstwo cywilne na terenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej oparto na zasadach socjalistycznego ustroju społeczno-gospodarczego. W dziedzinie prawa rodzinnego były to założenia socjalistyczne, akcentujące nadrzędny charakter społecznych funkcji małżeństwa i rodziny<sup>71</sup>.

Ustawodawstwo cywilne Austrii również długo utrzymywało upośledzenie sytuacji prawnej dzieci nieślubnych w dziedzinie spadkobrania. Nowelizacja z czasu I wojny światowej zrównała prawa spadkowe dzieci nieślubnych z prawem dzieci zrodzonych w małżeństwie, ale wyłącznie w zakresie dziedziczenia po matce i jej krewnych<sup>72</sup>. Dopiero nowelizacja przeprowadzona w latach 2000–2001 dokonała ustawowego zrównania sytuacji prawnej dzieci pozamażeńskich z dziećmi zrodzonymi w małżeństwie<sup>73</sup>. Nawet w postępowym ustawodawstwie cywilnym Szwajcarii ograniczenia spadkowe dzieci nieślubnych zostały uchylone dopiero w 1984 r.<sup>74</sup>

## Spadkobranie dzieci nieślubnych według Kodeksu cywilnego z 1964 r.

Niepowodzenia kodyfikacyjne w zakresie uchwalenia jednolitego i zupełnego kodeksu cywilnego po II wojnie światowej skutkowały powołaniem nowej Komisji

<sup>69</sup> Sójka-Zielińska, „Wielkie kodyfikacje”, 238–242.

<sup>70</sup> *Ibidem*, 346.

<sup>71</sup> *Ibidem*, 344.

<sup>72</sup> Stanisław Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym. Okres międzywojenny* (Kraków: Księgarnia Akademicka, 1994), 144–145.

<sup>73</sup> Sójka-Zielińska, „Wielkie kodyfikacje”, 150.

<sup>74</sup> Katarzyna Sójka-Zielińska, „Stulecie Kodeksu cywilnego szwajcarskiego”, *Czasopismo Prawno-Historyczne* LXIV, 2 (2012): 53–54.

Kodyfikacyjnej przy Ministrze Sprawiedliwości<sup>75</sup>. Zespół Prawa Cywilnego działający przy Komisji zakończył prace nad zunifikowanym prawem cywilnym w 1961 r. Wtedy to projekt Kodeksu cywilnego poddano międzyresortowym uzgodnieniom. Po zakończeniu obrad rządowych oraz trwających niemal półtora roku pracach parlamentarnych ostatecznie został on uchwalony 23 czerwca 1964 r.<sup>76</sup>

Prawo spadkowe było tym działem prawa cywilnego, w którym wprowadzono najmniej zmian w stosunku do dotychczasowych przepisów dekretu z 1946 r. Nowe prawo spadkowe przyjęło niemalże identyczny krąg spadkobierców ustawowych oraz równie szeroki zakres swobody testowania<sup>77</sup>. Podobnie jak dekret z 1946 r. w celu ochrony praw dziedziców koniecznych Kodeks cywilny wprowadził instytucję zachowku<sup>78</sup>. Jedną z największych zmian było zwiększenie udziału spadkowego małżonka spadkodawcy<sup>79</sup>.

Kodeks cywilny wyróżnia sześć klas spadkobierców powołanych do dziedziczenia ustawowego. Powołanie do spadku na podstawie ustawy może być oparte na więzach pokrewieństwa oraz na innych, wynikających z czynności prawnych lub orzeczeń sądu<sup>80</sup>. W przypadku braku innych spadkobierców spadek obejmuje gmina ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy lub Skarb Państwa<sup>81</sup>. Dzieci spadkodawcy powołane są, obok małżonka, do dziedziczenia w pierwszej kolejności. Dziedziczą w zasadzie w częściach równych. Jednakże zgodnie z art. 931, § 1, zd. 2 Kodeksu cywilnego część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza niż  $\frac{1}{4}$  całości spadku<sup>82</sup>. W przypadku gdy do spadku dostępuje więcej niż troje dzieci w zbiegu z małżonkiem, znajduje się on w uprzywilejowanej pozycji w tym znaczeniu, że wysokość jego udziału przewyższa udziały dzieci<sup>83</sup>.

Kodeks cywilny nie uzależnia sytuacji prawnej dzieci od tego, czy urodziły się w czasie trwania związku małżeńskiego ich rodziców, czy też poza małżeństwem.

<sup>75</sup> Piotr Fiedorczyk, „O początkach prac nad kodyfikacją polskiego prawa cywilnego w 1947 r.”, *Miscellanea Historico-Iuridica* 4 (2006): 112–120.

<sup>76</sup> Lityński, *Historia Prawa*, 219–225.

<sup>77</sup> Alfred Ohanowicz, „Kodeks cywilny”, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 4 (1964): 80.

<sup>78</sup> Anna Moszyńska, „Polityczne uwarunkowania prawa spadkowego. Prace nad zmianami w prawie spadkowym w latach 1947–1964”, *Miscellanea Historico-Iuridica* 12 (2013): 242.

<sup>79</sup> Lityński, *Historia prawa*, 219.

<sup>80</sup> Elżbieta Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe* (Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck, 2018), 57–58.

<sup>81</sup> Witold Borysiak, „Komentarz do art. 935 K.c.”, w *Kodeks cywilny. Komentarz. Spadki*, red. Konrad Osajda (Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck, 2019), 218–219.

<sup>82</sup> Kodeks cywilny, art. 931, § 1; Józef Stanisław Piątowski, *Prawo spadkowe. Zarys wykładu* (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, 2003), 76.

<sup>83</sup> Elżbieta Skowrońska-Bocian, Jacek Wierciński, „Komentarz do art. 931 K.c.”, w *Kodeks cywilny. Komentarz. Spadki*, red. Jacek Gudowski (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, 2013), 71.

Dzieci pozamałżeńskie dziedziczą spadek na takich samych zasadach jak dzieci zrodzone w małżeństwie<sup>84</sup>. Kodeks cywilny utrzymał więc funkcjonujące od 1950 r. równouprawnienie dzieci nieślubnych w dziedzinie spadkobrania. Rozwiązanie to było zgodne z powszechnie przyjmowanymi standardami znoszenia ograniczeń dyskryminujących dzieci nieślubne. Potwierdzeniem istnienia więzi pokrewieństwa między spadkodawcą a jego dziećmi jest akt urodzenia, według którego spadkodawca jest ojcem lub matką innej osoby<sup>85</sup>. Sposoby ustalenia pochodzenia dziecka od ojca szczegółowo uregulował Kodeks rodzinny i opiekuńczy z 25 lutego 1964 r.<sup>86</sup> Ojcostwo spadkodawcy w stosunku do spadkobiercy może wynikać z ustawowego domniemania ojcostwa męża matki dziecka, z uznania dziecka przez mężczyznę oraz z sądowego ustalenia ojcostwa. Pierwszy sposób dotyczy ustalenia pochodzenia dziecka narodzonego w małżeństwie. Uznanie i ustalenie ojcostwa na mocy orzeczenia sądu odnosi się natomiast do ustalenia ojcostwa w stosunku do dzieci pozamałżeńskich<sup>87</sup>. Zgodnie z art. 73 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego uznanie ojcostwa stanowi oświadczenie wiedzy ojca dziecka i jego matki oraz następuje, gdy mężczyzna, od którego dziecko pochodzi, oświadczy, że jest ojcem dziecka, a matka dziecka potwierdzi, że ojcem dziecka jest ten mężczyzna<sup>88</sup>. Sądowe ustalenie ojcostwa polega na stwierdzeniu w wyroku sądowym, że dziecko urodzone poza małżeństwem pochodzi od określonego mężczyzny<sup>89</sup>.

W świetle obowiązujących przepisów dzieci spadkodawcy dziedziczą po nim niezależnie od sposobu ustalenia ojcostwa oraz bez względu na to, kiedy to ustalenie nastąpiło<sup>90</sup>. Zgodnie z aktualnym stanowiskiem Sądu Najwyższego dziecko dochodzi do spadku nawet wtedy, gdy ustalenie ojcostwa nastąpiło po śmierci spadkodawcy lub gdy sąd wydał postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku<sup>91</sup>.

Kodeks rodzinny i opiekuńczy nie normował natomiast ustalenia i zaprzeczenia macierzyństwa, ponieważ przez długi czas w prawie polskim obowiązywała zasada *mater semper certa est*, według której tożsamość matki jest pewna. Zgodnie z tą zasadą macierzyństwo spadkodawczyni nie budziło wątpliwości<sup>92</sup>. Sytuacja uległa zmianie po wejściu w życie ustawy z 2008 r. nowelizującej Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Potrzeba wprowadzonych zmian wynikała z konieczności dostosowania

<sup>84</sup> *Ibidem*, 70.

<sup>85</sup> Maksymilian Pazdan, „Komentarz do art. 931 K.c.”, w *Kodeks cywilny. Komentarz art. 450–1088*, red. Krzysztof Pietrzykowski (Warszawa: C.H. Beck, 2020), 1096.

<sup>86</sup> Ustawa z 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U., 1964, nr 9, poz. 59) (dalej: Kodeks rodzinny i opiekuńczy).

<sup>87</sup> Jerzy Ignatowicz, Mirosław Nazar, *Prawo rodzinne* (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, 2010), 260–277.

<sup>88</sup> Kodeks rodzinny i opiekuńczy, art. 73, § 1.

<sup>89</sup> Ignatowicz, Nazar, *Prawo rodzinne*, 280.

<sup>90</sup> Skowrońska-Bocian, Wierciński w *Kodeks cywilny*, 70.

<sup>91</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z 17 października 1969 r. w sprawie II CR 512/69 (LexisNexis, nr 311898).

<sup>92</sup> Ignatowicz, Nazar, *Prawo rodzinne*, 254.

przepisów prawnych do zmieniających się warunków społecznych, wynikających ze stosowania technik wspomaganego rozrodu, pozwalających na zapłodnienie i poczęcie dziecka poza organizmem kobiety i donoszenie ciąży przez inną kobietę niż dawczyni komórek użytych w medycznym zabiegu zapłodnienia<sup>93</sup>. Ustawa zmieniająca Kodeks rodzinny i opiekuńczy wprowadziła zasadę określającą, że matką dziecka jest kobieta, która je urodziła<sup>94</sup>. W związku z tym ustalenie lub zaprzeczenie macierzyństwa po otwarciu spadku mogło doprowadzić do zmiany kręgu spadkobierców ustawowych dziedziczących po zmarłej. Zaznaczyć przy tym należy, że zaprzeczenie macierzyństwa może nastąpić nawet po śmierci kobiety wpisanej w akcie urodzenia jako matka. Skutkiem zmiany ustaleń co do pochodzenia dziecka od określonej kobiety jest konieczność modyfikacji katalogu spadkobierców. Zmiana dziedziców następuje z mocą wsteczną, bez względu na fakt usankcjonowania porządku dziedziczenia w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku lub akcie poświadczenia dziedziczenia<sup>95</sup>.

Jeżeli dziecko spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział mu przypadający przypada jego dzieciom w częściach równych<sup>96</sup>. Wnuki spadkodawcy dziedziczą wówczas bezpośrednio po spadkodawcy w obrębie udziału dziecka spadkodawcy<sup>97</sup>.

## Zakończenie

Sytuacja prawna dzieci nieślubnych w zakresie spadkobrania w Polsce Ludowej uległa doniosłym przeobrażeniom. W pierwszych latach (1944–1946) obowiązywały kodyfikacje państw zaborczych. Mimo że przepisy zaborcze dopuszczały do dziedziczenia szeroki krąg spadkobierców ustawowych, to jednocześnie wszystkie upośledzały prawnosпадkową pozycję dzieci nieślubnych.

Dekret o prawie spadkowym z 1946 r., będący pierwszą rodzimą kodyfikacją prawa spadkowego w Odrodzonym Państwie, przyznawał uprawnienia spadkowe dzieciom nieślubnym, które zostały legitymowane, uprawnione lub zrównane. Dekret przyjął więc połowiczne rozwiązanie, dzieląc dzieci nieślubne na dwie kategorie: posiadające uprawnienia spadkowe oraz dzieci zrodzone poza małżeństwem, pozbawione prawa dziedziczenia po swym ojcu. Przyczyn braku pełnego równouprawnienia dzieci nieślubnych należy upatrywać w niepowodzeniu prac Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej, które nie przyniosły efektu w postaci uchwalenia jednolitego prawa cywilnego. Dekret o prawie spadkowym był bowiem pierwszym aktem prawnym prawa spadkowego zastępującym regulacje

<sup>93</sup> Małgorzata Łączkowska, „Ustalenie macierzyństwa i ojcostwa w przypadku zabiegów medycznie wspomaganey prokreacji ludzkiej”, *Acta Iuris Stetinensis* 2 (2011): 30–33.

<sup>94</sup> Kodeks rodzinny i opiekuńczy, art. 619.

<sup>95</sup> Skowrońska-Bocian, Wierciński w *Kodeks cywilny*, 69.

<sup>96</sup> Kodeks cywilny, art. 931, § 2.

<sup>97</sup> Skowrońska-Bocian, Wierciński w *Kodeks cywilny*, 70–71.

zaborcze, które w swej treści zawierały rozwiązania anachroniczne. Przyjęcie tych połowicznych rozwiązań wynikać również mogło z samego opóźnienia prac Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej nad prawem spadkowym. Projekty prawa spadkowego przedstawiały zaledwie ogólne założenia kodyfikacyjne. Wydaje się, że gdyby w II Rzeczypospolitej uchwalono regulacje spadkowe, to kolejna kodyfikacja niosłaby ze sobą bardziej liberalne rozwiązania, idące w kierunku pełnego równouprawnienia dzieci nieślubnych.

Mając na uwadze powyższe, należy pozytywnie ocenić rozwiązania Kodeksu rodzinnego z 1950 r., który powodując uchylenie art. 20 dekretu o prawie spadkowym, doprowadził do pełnego zrównania dzieci nieślubnych z dziećmi zrodzonymi w małżeństwie w dziedzinie spadkobrania. Odtąd dziecko pochodzące od rodziców, którzy nie pozostawali w związku małżeńskim, dochodziło do spadku po matce, ojcu oraz ich krewnych na równi z dziećmi ślubnymi. Jednakże pomimo formalnoprawnego zrównania wykładnia przepisów przeprowadzona przez Sąd Najwyższy w zakresie interpretacji nowych regulacji prowadziła do dyskryminacji znacznej grupy dzieci zrodzonych poza małżeństwem. Stanowisko judykatury było szeroko krytykowane w piśmiennictwie prawniczym, co świadczy niewątpliwie o doniosłości prawnej i społecznej uregulowanego problemu.

Dopiero obecnie obowiązujący Kodeks cywilny z 1964 r. wprowadził w pełni nową jakość w zakresie dziedziczenia ustawowego dzieci nieślubnych, uniezależniając ich sytuację prawną od tego, czy urodziły się w czasie trwania związku małżeńskiego ich rodziców, czy też poza małżeństwem. Dzieci pozamałżeńskie dziedziczą spadek na takich samych zasadach jak dzieci zrodzone w małżeństwie.

W odniesieniu do skutków społecznych wprowadzonych zmian przyznać trzeba jednak, że problem spadkobrania dzieci nieślubnych w Polsce Ludowej nie dotyczył szerokiego kręgu społeczeństwa. Było to spowodowane stosunkowo niskim współczynnikiem urodzeń poza związkiem małżeńskim. Sięgając do danych statystycznych, należy zwrócić uwagę, że przez około trzydzieści lat, tj. od połowy lat 50. do połowy lat 80., zaledwie 4–5% wszystkich rodzących się dzieci w Polsce było dziećmi pozamałżeńskimi. W ciągu ostatniego trzydziestolecia współczynnik ten systematycznie rósł, by w 2016 r. dotyczyć aż ¼ wszystkich urodzeń<sup>98</sup>.

O ile dotychczasowe problemy związane z dziedziczeniem ustawowym dzieci nieślubnych dotyczyły niewielkiej części społeczeństwa oraz w przeważającej mierze spadkobrania po ojcu, o tyle współczesne rozwiązania związane z wprowadzeniem instytucji zaprzeczenia i ustalenia macierzyństwa do Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, połączone z rosnącą liczbą urodzeń poza związkiem małżeńskim, mają znaczący wpływ na spadkobranie dzieci pozamałżeńskich po ich matce, powodując tym samym możliwość zmiany kręgu spadkobierców ustawowych.

<sup>98</sup> Piotr Szukalski, „Co czwarte dziecko w Polsce rodzi się jako pozamałżeńskie!”, *Demografia i Gerontologia Społeczna – Biuletyn Informacyjny* 6 (2017): 1–2.



Mariola Szewczak-Daniel

**Inheritance of illegitimate children in People's Poland: from discrimination to equality**

Summary

In the early years of People's Poland, the field of inheritance was governed by the legislation of the partitioning states, as the legislative efforts on civil law, including inheritance law, undertaken in the Second Polish Republic, did not yield the expected results. The first legal act regulating inheritance issues in People's Poland was the Decree on Inheritance Law from 1946. According to this decree, illegitimate children could inherit under the same rules as children born within marriage if they were entitled to inheritance as a result of their parents' marriage, recognized as such or the equivalent of such. The significant change in the legal status of illegitimate children in inheritance matters came with the adoption of the Family Code in 1950, which took effect on October 1, 1950. Consequently, illegitimate children and children born within marriage were granted equal rights in the field of inheritance. From then on, an illegitimate child had the same inheritance rights as children born within marriage from both their mother and father, as well as their relatives. The Civil Code of 1964, currently in force, does not differentiate the legal status of children based on whether they were born within or outside marriage. Illegitimate children inherit under the same rules as children born within marriage.